

W 14 minucie wczorajszego spotkania z Interem kibiców Giallorossich wypełnił strach. Po kopnięciu przez Lucio, bramkarz Giallorossich, Maarten Stekelenburg stracił przytomność i na noszach opuścił boisko. Zawodnik odzyskał przytomność w szatni, a w szpitalu założono mu dwa szwy.

Wypowiedzi na temat zajścia udzielił w wywiadzie dla *calciomercato.it* agent piłkarza Robert Jansen:

- Rozmawiałem z Maartenem. Czuje się dobrze, spędził spokojnie noc i już dziś opuści szpital. Obecnie nie myślimy o zagranii Lucio, o tym czy było zamierzone czy przypadkowe lub czy można było tego uniknąć. W tym momencie ważny jest jedynie stan Maartena. Gdy wróci, omówimy przypadek z Romą w kontekście ewentualnej odpowiedzialności obrońcy Lucio. Aktualnie jednak nie myślimy o zagranii brazylijskiego obrońcy: skupiamy się jedynie na zdrowiu Maartena.

Autor: abruzzo